

Dodatek do „Gazety Narodowej”

z dnia 5. Listopada 1895.

Gabinet Bourgeois.

Lwów d. 4 listopada.

Trzydziesty piąty gabinet drugiej republiki francuskiej został nareszcie skłany. Jeżeli umiarkowane dzienniki republikańskie zowie go gabinetem dezorganizacji, to jest on w istocie gabinetem kłamstwa. Jest on złożony z samych żywiołów radykalnych (gdyż i Cavaignac przyswoił sobie kilka hasel radykalnych, jak np. o reorganizacji armii), a nadto wszedł do niego jeden socjalista, a raczej komunista, Mesureur, były prezydent paryskiej Rady miejskiej. Tymczasem nieskończenie przeważa większość Francji brzydzi się radykalizmem i ani w Izbie posłów, ani w Izbie senatorów, nie radykali żadnej większości nie posiadają.

Komiczną była historia z obsadzeniem teki spraw zagranicznych, której, ku wielkiemu żalowi Faura, Ilanotaur w żaden sposób nadal piastować nie chciał. Nie przyjął też tej teki poseł w Szwajcaryi Barrere, należący wprawdzie do oportunistów, ale jako prawnik historycznego Barrere, ma ultraradykalną tradycję rodzinną. Z dyplomaty, który wszyscy uważają, że nie do monarchistów, to do umiarkowanych republikanów, nikt nie chciał objąć teki spraw zagranicznych i nareszcie narzucono ją słynnemu — chemikowi Bertholletowi.

Pierwszy do gabinetu nawskróś radykalny — i rzecz giekawa, jaki będzie stosunek jego do rządu rosyjskiego. Zapewne jeszcze bardziej będzie się płaszcz przed cesarzem, niż umiarkowane gabinety republikańskie.

W serach wojskowych panuje oburzenie z powodu poruczenia tek wojny i marynarki cywilnym. Już na pierwszą wiadomość, że ministrem wojny ma zostać Cavaignac, miało kilku generałów oświadczyć, że wystąpią ze służby; na każdy sposób armia nie bardzo mile przyjmie Cavaignaca, a jeszcze gorzej wrażenie wywrze w marynarce mianowanie Lockroya ministrem. Podczas uroczystości kielichów pewien wyższy oficer marynarki francuskiej rzekł do nie-mieckiego admirała Wernera: „Nie masz już władzy we Francji; komenderuj nami kanałami”. Jakież wyobrażenie ten oficer będzie miał o swoim przełożonym, jeżeli tym przełożonym „szują” jest Lockroy!

Dłuższego żywota nad kilka tygodni nowemu gabinetowi nikt nie przepowiada.

KORESPONDENCJE.

Z pod Rohatyna d. 2. listopada.

(Agitacje ruskie. — Potrzeba przeciwdziałania im)

Ponieważ obecnie toczy się polemika w cennym piśmie na temat „Ruchu

ludowego”, przeto i ja, choć na inny temat, bo akty wchodzący-galicyjskiej, pozwolę sobie zabrać w tej sprawie głos, w nadziei, iż szan. Redakcyja użyży mi gościnę w łamach swego cennego pisma.

Wielce szanowny poseł Merunowicz w artykułach swoich „Ruch ludowy” bardzo trafnie takowy ocenia, kładąc nacisk przede wszystkim na spokojną, świadomą, celową pracę nad podniesieniem intelektualnym ludu i nad poprawą jego bytu materialnego — dalej zaznacza, iż nad sprawami powyżej określonymi trzeba pracować przez przeciąg lat kilku i to bez przerwy, a nie pół roku, lub kilka miesięcy przed wyborami.

Te wypowiedziane zdania szanownego posła są nadzwyczajne i trafne — więc niech mi wolno będzie dorzucić i swoje zapatrywania, dotyczące ruchu we wschodniej części naszej prowincji, gdyż temu ruchowi ludowemu przypatruję się nieustannie wrohatyńskim powiecie.

Od dawna dzierży mandat z kurii gmin wiejskich tutejszego powiatu ogólnie szanowany przez wszystkie warstwy społeczeństwa p. Mikołaj Torosiewicz, właściciel dóbr Putiatynów. W ostatnim miesiącu przed wyborami wyłoniła się kandydatura ks. Makohobskiego, popierana szczególnie przez kler ruski. Był to silny kandydat mający również mir tak u kleru, jakoteż ludu. Walka wyborcza była zaciętą i gdyby praca szanownego posła była mniej produktywna, wówczas kto wie, ooby się było stało.

Jako wieloletni prezes Rady powiatowej chciał bowiem i miał p. Torosiewicz pracować dla dobra powiatu i gminy. Zaprowadził on ład i porządek wózowemu w manipulacji gminnej; jego staraniem każda gmina otrzymała pod bardzo przystępnymi warunkami w ratach siłkawy, jego staraniem, a nawet kosztem sporządzonego został pierwszy dokładny inwentarz majątków gminnych, jego staraniem otrzymują zarządy szkół rok rocznie książecki na premie dla pilnych uczniów, stypendya dla ubogich uczniów włościańskich, którzy chcą się kształcić w szkole rohatyńskiej, również jego staraniem krewane zostały kasy pożyczkowe gminne zupełnie wózowo prowadzone, powstały również wskutek inicjatywy i starania szanownego prezesa.

Jako poseł gmin niestanną troską otacza interesy ludu naszego; skoro jakie nieszczęście nawiedzi biednego wieśniaka, wówczas spieszy on z pomocą materialną i moralną temuż. W swej gminie założył szan. poseł szkołę 2-klasową, prawie za własne, gdyż strony konkurencyjne bardzo mało się przychyliły do wystawienia i uposażenia takiej. Naukowictwo wspiera również tak materialnie, jakoteż moralnie.

Nie dziw więc, iż dla tych przymiotów musiał p. Torosiewicz wyjść w obecnej kampanii zwycięsko, pomimo, iż nasi najserdeczniejsi chodzili po

chatach włościańskich nocami nawet, jako dobrzy pasterze i agitatorzy przeciw jego kandydaturze: „Szczoz to Lach, jak wyberete jeha, bnde pohybyl nam Rusynam. Lachie chocht stworyty w nas swoje korolewstwo, wsi uriadnyki to Lachie: jak wyberete naszohu, budut menszi podatki, poznasiat Rady powitowi i notariaty i budemo sia tylko u sebe doma riadyty” — oto słowa apostołów.

Rozsądniejsi z wieśniaków zrozumieli całą politykę serdecznych doradców i nie jawili się nawet jako prawnicy, reszta zaś, a jest ich większość, jest przekonana, iż przez cały szereg lat działa im się krzywda, że nad nimi wisiał miecz Damoklesa — i dzisiaj ma ta masa przekonanie, że musi się bronić wszelkimi sposobami od owej rzekomej krzywdy i wyzysku.

Lud nasz ruski dopiero od lat kilku poczęł próbować myśleć, a stało się to z chwilą kreowania nowego systemu szkół. Chce on myśleć i czynić samistnie i z pewnością nauzyłby się tego, skoby wpływy wrogie porządkowi społecznemu miały wzbroniony przystęp do niego. Niestety jednak o, którzyby mieli być prawdziwymi opiekunami jego, starają się z łatwo zrozumianych powodów ten chwytający go jeszcze umysł obalamować.

Falszywych proroków takich stłumił się zadaniem „obszarników” u nas w tej części Galicji z małymi wyjątkami mało ludem się zajmujących. Następnie Rady powiatowe winne obsadzać posady pisarzy osobami z kwalifikacyą, która daje wszelką rękojmię, tworząc, jak to już w naszym powiecie praktykuje się, posady okręgowych pisarzy. Okręgowy pisarz miałby być znośniejszy, skoby nie musiał się ograniczać do jednej miejscowości. Również Towarzystwo oświaty ludowej powinno po miasteczkach zakładać biblioteki, powierzać kierownictwo takowych naszemu patrioptycznemu naukowictwu ludowemu, lub ludziom, mającym wpływ w gminie.

Skoro tak będziemy pracowali nad umoralnieniem ludu, wówczas umysł naszego wieśniaka potrafi ocenić to dobro i wówczas, jeśli ktoś trzeci będzie podsycał jego niewiarę do każdego sudałtowa — odgłos wołać nie znajdziemy.

A więc do dzieła niech się zabierają ludzie dobrej woli po powiatach, pracujmy z ołsem poświęceniem i wytężeniem sił naszych, nie dajmy się zgubić przewrotnym agitacyi, która dąży do oddzielenia naszej kochanej ojczyzny na część ruską i polską, a skoro tak będziemy pracowali, wówczas jutrzienka lepszej przyszłości zaświeci nam w następnym stuleciu. Z.

Z MIŁOŚCI

przez

Alfonsa Daudet'a.

W jednym z pism francuskich czytamy, co następuje: Dziś rano sędzia śledczy, Elias Gerard, wchodzi do gabinetu swego, w pałacu sprawiedliwości, zastał na stole akty, na których widniał niebieskim ołówkiem podkreślony napis „bardzo pilne”. Pisarz sądowy objaśnił sędziemu, iż akty te przyniósł przed chwilą jeden z sekretarzy prokuratury rzeczpospolitej i uprasza pana sędziego o energiczne działanie w tej sprawie. Urzędnik wziął się do dzieła, zbadałszy przede wszystkim dokładnie szczegóły, zawarte w aktach. Pierwszą rzeczą, jaka mu wpadła pod rękę, był raport dnia poprzedniego, zredagowany przez komisarza:

Brzmiał on, jak następuje: „Dzisiejszej nocy, nieopodal od mostu Billancourt, przewoźnik pewien wydobł z Sekwany zwłoki młodej, wytwornie ubranej kobiety. Miała ona pod lewą pierś głęboką i szeroką ranę. Rysy twarzy obrzękłe wskutek długiego przebywania w wodzie zmieniły się do niepoznania.

W kieszeniach ubrania nie znaleziono żadnych przedmiotów ani dowodów legitymujących. Jedynymi oznakami, mogącymi wprowadzić na jakikolwiek ślad, były dwie litery na bieliznie L. V.

Po oględzinach zwłok okazało się, iż kobieta ta została zabita sztyletem lub nożem, a następnie wrzucona do wody. Wszelkie na razie poszukiwania, dla doświadczenia tożsamości osoby, okazały się bezowocnymi.

Po tym treściwym raporcie, sędzia wziął z kolei do ręki list, adresowany do prefekta policyi, a pisany trzy tygodnie temu przez pewnego oficera, w którym tenże donosi o zniknięciu panny Lucy Volney, Angielki, nauczycielki jego córki.

„Od chwili — pisze on — w której osoba ta zamieszkała w mojej rodzinie, prowadzenie się jej nie nasuwało żadnych podejrzeń, gdy pewnego dnia, uproszona przez córkę moją o załatwienie niektórych sprawunków wyszła, nie powróciwszy już więcej do domu.”

W dokumentach był też zamieszczony protokół, dotyczący pewnego indywiduum, nazwiskiem Raul Berteux, dependenta od notariusza z dzielnicy Monceau, którego przez kilka wieczorów z rzędu widywano krążącego koło mieszkanka oficera, gdzie kilkakrotnie żądał wzięcia się z Lucy Volney. Arestowany w dwadzieścia cztery godziny po znalezieniu zwłok, młodzieniec ów oświadczył bez wahania, że jest narzeczonym nauczycielki, że wkrótce miał z nią wstąpić w związki małżeńskie, gdy ta niespodziewanie zniknęła.

„Z dziwnego zbiegu okoliczności” — brzmiał jeden z ustępów protokołu, jako też i z zagadkowego zachowania się Raula Berteux, logicznie chyba będzie wniosek, iż kobieta wydobła z wody — to Lucy Volney, a Raul Berteux jej zabójca.

Dla upewnienia się o prawdziwości posądzenia urzędnik postanowił wybać szczegółowo indywiduum, na którym tak okrutnie ciążyły podejrzenia i w tym celu kazał młodzieńca przywołać.

Za chwilę żandarm wprowadził go do gabinetu.

Był w kajdanach.

Twarz miał piękną, spojrzenie pogodzone, choć rzewne, czyniło go nad wyraz sympatycznym.

— I ten człowiek miałby być zbrodniarzem? — pomyślał sędzia. — Ależ to niepodobna! — i nabrał przekonania, że jeśli on podobną zbrodnię popełnił, uczynił by to mógł jedynie z pobudek zazdrości, w gwałtownym uniesieniu, ale nigdy z wyrachowania.

Kazał mu więc zdjąć kajdany, oddał żandarmowi i rozpoczął indagację. Po zwykłych pyaniach o nazwisko, wiek, sposób zajęcia, na których Raul Berteux odpowiadał ze spokojem i z zupełną swobodą umysłu, sędzia rzekł:

— Pan wiesz, o jaką zbrodnię go obwiniają?

— Wiem panie.

— Cóż możesz powiedzieć na swą obronę?

Obwiniony milczał przez kilka minut, jak gdyby słowa te w myśli przetwarzał; nareszcie odrzekł ledwo dosłyszalnym głosem:

— Na swą obronę nie mam nic do powiedzenia.

Sędzia, który po swem pytaniu spodziewał się energicznego zaprzeczenia, był zdumiony tą odpowiedzią.

— Przynajmniej się pan wie, co winy?

— Jak pan uważasz.

Jakto, jak ja uważam? Kpisz pan sobie ze mnie?

— Broń Boże, ale coś innego mógłbym powiedzieć! Jeśli gorąca miłość która dla niej palam, przesłodziła moją bez skazy, uczciwość mej rodziny i staranne wychowanie, jakie odebrałem, nie zdołał zniwieczyć fatalnego posądzenia, które zbieg wypadków nastroja, na cóż zadalaby się moja własna obrona?

— Jednakże pragnąłbym bardzo ją usłyszeć — rzekł sędzia.

— Słabą musiałaby być moja obrona, gdyż nie mogąc dokładnie stwierdzić dnia i godziny zbrodni, nie miałbym sposobu wykazania mego alibi.

— Ależ, ze szczerego opowiadania

Czas odnowić przedpłatę

Przedpłata

na *Gazetę Narodową*.

Wynosi:

miesięcznie	we Lwowie	na prowincji
kwartalnie	1 zł. 50 ct.	2 zł.
połrocznie	4 " 50 "	6 "
	9 " — "	12 "

Dla prenumeratorów *Gaz. Nar.* odpuszczamy dwutygodnik ilustrowany dla kobiet „NOWE MODY” po cenie wyjątkowo niższej, a to za 1 zł. 20 ct. kwartalnie lub 40 ct. miesięcznie. Niemniej wszyscy nasi prenumeratorowie, mogą otrzymywać poniżej połowy ceny bo za 35 ct. miesięcznie, a 1 zł. kwartalnie tygodnik satyryczno-humorystyczny „Szczutek”.

Prenumeratorowie miejscowi *Gaz. Nar.* mają nadto prawo zupełnie bezpłatnego korzystania z wypożyczalni książek H. Altenberga (dawniej F. H. Richtera).

KRONIKA.

Lwów dnia 4. listopada.

Lwowska Izba rękodzielnicza. zaprasza członków wszystkich korporacji rękodzielniczych do wzięcia udziału w zjeździe w przystanku 85 letniej rocznicy Franciszka Smolki, która się odbędzie jutro 5 bm. Zbór w ratuszu godz. 9 1/2 rano.

Nauka w szkole żeńskiej im. Konarskiego, przerwana z powodu nagminnej choroby rozpocznie się dnia 5 listopada bm.

Wypadek na kole elektrycznej. W ul. Ruskiej około godz. 12 w południe wóz nr. 11 kierowany przez woźnicę nr. 49 a prowadzony przez konduktora nr. 26 pojechał stojącego na brzegu chodnika Stanisława Piątkowskiego i przewrócił go. Piątkowski padając dostał się między wóz a chodnik i prócz lekkiego stłuczenia i rozdarcia ubrania nie odniósł żadnego uszkodzenia. Przedsięwzięte natychmiast śledztwo wykazało, że Piątkowski stał z kilku towarzyszami na brzegu chodnika i tak się z nimi zagadał, iż nie słyszał sygnałów ostrzegających woźnicę.

Ustawa o święceniu niedziel w Lwowie zdaje się nie obowiązując żydów, a biuro przemysłowe miejskie, w którego zakresie leży kontrola nad kupcami otwierającymi sklepy w niedziele, przypatruje się z dzwiną i niewytłomaczoną obłojunością, jak żydzi handlują całą niedzielę po dawnemu. Wczoraj np. mieli następujący kupy otwarte sklepy do godz. 1 w południe:

Ebel Fränkel ul. Owocowa, Markus Tempelmann, Ira Sontag i Chané Feige Haber w ul. Smoczej.

Ogień pokojowy. Wypadek wczoraj o 3. popoł. w nowo budującej się kamienicy Arona Filipa, przy ul. Beisera l. 4. Zapaliły się nagromadzone w wielkiej ilości chłbiówki a od nich złożone w pokoju deski. Dozorca domu przy pomocy przechodniów ugasił pożar, który prawdopodobnie podłożyła ręka zbrodnika.

Pomysłowa. Chaja Staple „kupcowa” sprzedająca po ulicach zapalki wydarła z ręki wieśniaka z Sichowa Wawrzyńcowi Prasli, gdy jej sa zapalki płacił, jedną koronę a upominającego się o zwrot straszliwie zakaszaniem go o puszczanie w kura fałszywych pieniędzy. Dowcip nie nie pomógł, bo „kupcowa” zamknęła do aresztów policyjnych.

Oburzający wypadek przejeżdżania zdarzył się na ul. Żółkiewskiej. Niemiejący powóz Józef Landau, wjechał na chodnik, potrafił dylem Józef Surmaka, przewrócił go i przejechał. Ciężko potłuczonego Surmaka oddano opiece lekarskiej. Landau chcąc się uchronić od odpowiedzialności sądowej, nie chciał podać swego adresu w policyi, oddano go więc wprost do aresztów policyjnych.

Drugi wypadek spowodowany nieostrożnością woźnicy Jakoba Kocha zdarzył się wczoraj na ul. Krakowskiej. Woźnica wjechał również na chodnik, zawadził i wyrwał z ziemi latarnię miejską. Przechodnie zatrzymali konia i zapobiegli dalszym wypadkom.

Kradzież kieszonkowa. P. Annie Castiglione skradł wczoraj jakiś mały tydziek, obok sklepu masarki p. Underki, z kieszeni płaszcza pulares z pieniędzmi. Złodzieja nie zdołał przytrzymać.

Kradzieże. W koszarach obrony krajowej przy ul. Jabłonowskich, skradziono płaszcz wojskowy znany N. V. 68. — P. Władysławowi Dunin Majewskiemu przy ul. Piotra Skargi l. 2, skradziono z zamkniętej na klucze szafki 45 zł. gotówką i ozdobną książkę do modlenia. — Anna Parulok, posługaczka u p. Wacława Heppena, skradła mu złoty łańcuszek i sprzedała żydówce Henci Spiegel za 15 ct. Spiegelową poćniętą do odpowiedzialności wraz z posługaczką.

Ze Stanisławowa donoszą o znacznej kradzieży, dokonanej na szkodę dyrekcji teatru p. Juliana Myszkowskiego.

Zdemaskowanie Eusapil Paladino.

Znana ze swoich popisów w Warszawie Eusapia Paladino, która nadto we wszystkich niemal stolicach europejskich nieustannie wywołała sensację jako medium, posiadające zdumiewającą „siłę psychiczną”, zdemaskowana została w Cambridge. Kazała ona sobie trzymać ręce i nogi, a przecieć była w stanie szczytać tych, którzy ją trzymali; wprawdzie w ruch stoły dębowe, wydobywała tony z instrumentów muzycznych nie dotykając ich, poruszała kotarami z ciężkiej, jedwabnej materii itd. Eusapia wykonywała to wszystko w ciemnościach i to jej naturalnie umożliwiała popisy. Tymczasem wykryto, że sztuka jej na tem polegała, iż prawą rękę i prawą nogę, które także trzymała, względnie wieszano, umiała zawsze oswabadać, zaś lewą stopę

umiała tak ułożyć, że zdawało się, jakoby pięta i palec należały do dwóch stóp, prawej i lewej.

W podobny sposób manewrowała lewą ręką. „Urządowe” sprawozdanie *Psychical Research Society* w Cambridge sawiera powyższe szczegóły, których autentyczność i prawdziwość nie może ulegać wątpliwości. Zastuga tego, tym razem rzeczowicie „sensacyjnego” odkrycia należy się drowi Hodgsonowi, który swojego czasu wykrył także sztuczki sławnej pani Blavatsky'ej.

Dwór sułtana. Świeżo wyszedł z druku turecki kalendarz państwowy na rok biejący turecki 1313 (od 1895 do 1896) i zawiera interesujące szczegóły o urzędnikach dworu sułtańskiego: marszałkiem pałacowym jest obecnie Osman basza, bohater z pod Plewy, który towarzyszył w powrozie sułtanowi, gdy ten udał się do meczetu. Pierwszy wielki eunuch, albo jak się po turecku nazywa: „wielki stróż bramy sąsiedzi”, nosi tytuł „Wysokość” i podczas uroczystych pochodów idzie za wielkim wozem, lecz przed ministrami. Dalej dwór sułtański składają: dyrektor kancelarii wydawstwa rodziny sułtańskiej, 8 szambelanów, pierwszy sekretarz, sekretarz do języków obcych, 23 wywozających sekretarzy, wielki mistrz ceremonii, 3 imamów, dwóch kuryerów prywatnych, zarządzający skarbem sułtańskim, dwóch jego pomocników, szef kancelarii pomocniczej, naczelnik policyi tajnej, arazier parady sułtańskich, naczelnik młodzieży szlacheckiej, wielki koniuzny, wielki odźwierny, wielki podczasy, naczelny lekarz i zarazem naczelnik wszystkich lekarzy w państwie, 30 wywozających lekarzy, drugi naczelnik eunuchów, noszący tylko tytuł ekselencyi, pierwszy szatny, którym obecnie jest Ismet bej, brat młodszy sułtana, uderzając do niego podobny, naczelnik fryzjerów, szef konstowiana potraw, który wszystkie potrawy wobec sułtana kosztować musi, naczelnik szafy jego sułtańskiego, dwóch do kuchni francuskiej, drugi do tureckiej, jeden naczelny astrolog, 12 marszałków adiutantów, 125 adiutantów honorowych, 133 adiutantów służbowych. Wszyscy ci urzędnicy, oraz eunuchy i służący, których liczby dokładnie określić niepodobna, opłacani są z dochodów, jakie przynosią majątki, w sumie miliona funtów szterlingów.

Sztuki piękne.

Repertuar teatralny. Dziś w poniedziałek wznowiona będzie wesoła, pełna humoru krotowidła Bissena pt. „Bał masykowy”, jest to jedna z najwspanialszych sztuk tegocześnie repertuaru. Główne role odegrają pp. Fiszler, Żelazowski, Czaplińska i Gostyńska.

We wtorek „Obłączenie Lwowa”, tragedia K. Brzozowskiego.

We środę „Gorąca krew” występ panny A. Wisniewskiej.

W przyszłą sobotę wznowiona będzie komedia Korzeniowskiego pt. „Stary mąż”.

Najbliższą nowością repertuaru będzie „Historia jakich wiele” Z. Przybyłkiego.

wiedała, jak w kłótni z narzeczonym, przypuszczając, iż tenże nie był szczerym w wyznaniu swej miłości i że ten samem w pojęciu z nim będzie nieszczęśliwą, postanowiła zaniechać zamiarów małżeńskich i w tym celu wprost skryła się przed nim. U przyjaciółki swej na prowincji znalazła schronienie, nie dając znać o sobie nikomu. Z niewłaściwego swego postępowania tómacząc się tem, iż miała niezłomne postanowienie zatarcia wszelkich śladów swego istnienia, gdy nagle w jednym z pism wyczytała konsekwencje swojej nieczeki i posądzenia, które zacięły na Raulu Berteux. Przybyła tedy czempredziej dla wyświeślenia prawdy, dla zrehabilitowania go w oczach świata, oraz oddania mu swej ręki.

Gdy wszedł, rzuciła mu się w objęcia, błagając przebaczenia. Nad wyraz wzruszony Raul przytulił do serca swą narzeczoną.

— Byłem pewien — rzecze — iż nie pozwoliłś mnie skazać.

— Lecząc czemu przyznałeś się pan do winy? — pyta z kolei sędzia.

— Gdyż to był jedyny sposób wydobycia jej z ukrycia.

Wypadek, który powyżej opiewamy, jest zupełnie prawdziwy, pamiętają go w sądzie.

Raul i Lucy pobrali się wkrótce. Co zaś się tyczy kobiety, wydobytę z Sekwany, nazwisko jej po dziś dzień nie zostało wykryte, a cała sprawa poszła ad acta.

pańskiego mógłbym przypuścić, że to nie pan zamordował Lucy Volney?

Na te słowa Raul Berteux westchnął głęboko, upadł na znajdujące się nieopodal krzesło, i z jękiem wyrzekł:

— Nie mam nic do nadmienienia.

— Bądź pan ostrożnym, radzę, jest to przyznanie się.

— Przyznanie się, niech bądź! — odparł opryskliwie Raul Berteux, wyprostował się i — jakby nagle nową myślą opany, rzekł:

— Napisz pan, że to ja zamordowałem tę kobietę. Kochałem ją, obiecała wyjść za mnie. W ostatniej chwili chciała cofnąć obietnicę. Błagłem, bymnie nie opuszczała, przypomniałem jej wszystkie dowody miłości, które odemnie przyjmowała. We łzach rozpacz u móg jej się zcołałem i to jej nie wzruszyło. Wtedy to gniew szalony przeistoczył łagodność mą w brutalstwo, zamordowałem nieszczęśliwą i przerażoną, wrzuciłem ją do Sekwany, dla zatarcia śladów zbrodni.

— Tak, niestety, przedstawia się rzecz cała — rzekł sędzia — lecz co do niektórych szczegółów, zechcesz mnie pan poinformować.

To zbyt wiele, panie — zaprotestował oskarżony — powiedziałem wszystko, com miał do powiedzenia, nie więcej z ust moich pan nie usłyszysz.

I postanowienia swego nie cofnął, ani tegoż dnia, ani żadnego z dni następnych nie można było z niego wydostać żadnego więcej objaśnienia; monotone „nie więcej nie powiem” dawało się słyszeć. Trzeba więc było zakończyć badanie.

Nota nadesłana do gazet komunikuje, że zabójca Lucy Volney wykryty został. Wiadomość tę zreprodukowały i inne gazety zagraniczne, ubarwiając ją przeróżnymi szczegółami romantyczno-dramatycznymi. Raul Berteux stał się smutnym bohaterem dnia. Publiczność niecierpliwie wyzykiwała rozwiązania sprawy w

przeświadczeniu, że oskarżony nie poskapi przed kratkami sądowymi szczegółów, których odmówił przy śledztwie.

Od trzech tygodni Raul Berteux oczekiwał w więzieniu wyroku swego, gdy pewnego dnia w chwili, gdy sędzia śledczy Elias Gerard, znudzony całodzienną pracą, zbierał się już do wyjścia, oznajmiono mu, iż kobieta jakaś pragnie z nim mówić. Kazał ją poprosić z tem silnem postanowieniem odprawienia jej jak najrychlej, lecz mimo woli zmieniał zamiar, spojrzawszy na przybyłą. Była to młoda osoba, blondynka, wysoka, szczupła, czarującej urody, gustownie, choć skromnie ubrana.

— Czem pani służyć mogę? — zapytał z kurtuazją, zwyciężony pięknymi oczyma, które śmiało ku niemu skierowane były, prosząc, by usiadła.

— Czy to pan, panie sędzio, śledzisz sprawę Raula Berteuxa?

— Tak, pani.

— Otóż przychodzę ostrzedz pana o smutnym błędzie, jaki byś pan, jako sędzia, mógł popełnić. Jestem Lucy Volney.

— Sędzia struchlał.

— Jakto Lucy Volney, to ona nie jest zamordowaną?

— Chyba że nie, skoro ją pan widział przed sobą żywą.

— A kobieta znaleziona w Sekwanie?

— Mylnie wzięto ją za mnie, mylnie też posądzono Raula Berteux o zabójstwo.

— Ależ on sam się do tego przyznał!

Zdumienie wyrzyło się na twarzy Lucy.

— To skłamał, jeśli się do zbrodni przyznał, i pojąć nie mogę w jakim celu skłamał. Każ mu pan bezzwłocznie przybyć: niech się wytłumaczy.

Sędzia posłuchał rady i posłał po oskarżonego. Godzina upłynęła w oczekiwaniu. Tymczasem Lucy Volney opo-

długo była niepołączona, istniał Jerzy; co czuła i myślała, to czuł i myślał on i to wypowiadał. Jak długo go ona potrzebowała, tak długo jej służył, a stał się w tym dniu zbytecznym, w którym Narvela pokochała... A jednak jest możliwe, że Jerzy rzeczywiście istnieje...

Ostatnie wiadomości.

Konferencye wielkiego komitetu biskupów austriackich rozpoczyna się w pałacu austryjskich wiedeńskiego dnia 19. bm. pod przewodnictwem ks. kardynała hr. Schoenborna.

Moratorium, które zaprowadzono w Konstancynopolu, rozciąga się na wszystkie finansowe operacje giełdowe z wyjątkiem operacji handlowych.

Mianowana już została komisya kontrolująca dla przeprowadzenia reform w Armenii. W skład jej wchodzi trzech Turków i trzech chrześcijan. Przewodniczącym komisji mianowany Szwefk-effendi.

Pokozenie wojsk tureckich, osaczonych przez Ormian w Zeitun, jest rozpaczliwe. Gdyby wojska te zostały przez Ormian zniszczone, wywołaloby to wszędzie wielkie rzezie Ormian. — Przedwczoraj napadli Ormianie na meczety w stolicy wilajetu Diarbekir. Z obu stron jest wielu zabitych i rannych. Władze sąsiadujące wszelkimi środkami w celu przywrócenia porządku.

TELEGRAMY.

Wiedeń d. 3. listopada. Przy wczorajszym ciągnięciu losów z roku 1890 główna wygrana 300.000 zł. padła na ser. 9949 nr. 7 — druga wygrana 50.000 zł. na ser. 14988 nr. 13 — trzecia wygrana 25.000 zł. na ser. 2810 nr. 19.

Wiedeń d. 4. listopada. W ratuszu rozszedła się dziś pogłoska, że wybór Luegera burmistrzem Wiednia otrzymał sankcję cesarską. Publikacya sankcji spodziewana jest dziś lub jutro.

Budapeszt d. 4. listopada. Wbrew nakazowi ministra oświaty, aby naukę języka niemieckiego w szkołach ludowych zastanowiono, dwa okręgi szkolne postanowiły zatrzymać nadal tę naukę jako przedmiot obowiązkowy, i zapewne kilka innych okręgów to samo uczyni.

Zagrzeb d. 4. listopada. Z 24 studentów, których onegdaj sądził śledczy w sprawie sztandarowej przeluchiwań, prawie wszyscy solidaryzowali się z 29 aresztowanymi kolegami. Zostawiono ich na wolnej stopie pod warunkiem, aby Zagrzebia nie opuszczali, wszelako będą oskarżeni, tak iż przeszło 60 studentów przed sądem (o arobodni zaburzenia spokoju publicznego) stanie. Policja tropi także za nienależnymi do studentów, pierwotnymi sprawcami tych zaburzeń.

Berlin d. 4. listopada. Ambasador turecki Tefwik basza powołany został przez sułtana do Konstancynopola, gdzie zapewne długo zabawi.

W kołach politycznych i finansowych uważają dziwną sprawę z komunikatem *Pravdy*. Wiadomość, że wale jesskie niewyjaśnioną i usiłują dociec do jej gruntu.

Sofia d. 4. listopada. W kołach deputowanych opowiada-

ją, że ks. Ferdynand na później przyrzekł wychowywać ks. Borysa w religii prawosławnej. Sobranie na w odpowiedzi na mowę tronową zażądać przechrzczenia ks. Borysa na prawosławie.

Brusela d. 4. listopada. Z Kongo ośle nadchodzą poure wiadomości. Buntownicy spłądowali i zburzyli misję katolioka w Kabindzie. Księża i zakonnicie zdolali wczas uciec.

Rzym d. 4. listopada. Rząd zaraz na początku sesji parlamentarnej wnieśli projekt ustawy dotyczący Syccylii. Tymczasem dotknęła Syccylii nowa klęska: trudność eksportu migdałów, które stanowią ważną gałąź handlu tej wyspy.

Rzym d. 4. listopada. Ojciec św. odczytał 9 kardynałami i biskupami palatami, przyjął wczoraj uroczysto 130 pielgrzymów ruskich, na których czele stanęli ks. metropolita Sembratowicz, księga biskupi Pelesz i Kuilowski, oraz posłowie do Rady państwa Barwiński i Wachnianin. Ks. metropolita Sembratowicz odczytał adres, poczem przemówił Ojciec św. i zaznaczył, iż ożuje się szczęśliwemu, że dziś z powodu 300 rocznicy powrotu Rusinów na łono Kościoła katolickiego, może przyjmować reprezentantów ruskich cerkwi i narodu. Dalej podniósł Ojciec św., iż już uczynił wszystko dla Rusinów, co tylko było w jego mocy i na przyszłość wszystko dla nich uczyni. Przywrócił już zakon św. Bazylego W. a w Rzymie nanow otworzył dawne ruskie kolegium. Przemówienie swe zakończył Ojciec św. oświadczeniem, że jak Klemens VIII, tak samo on szuka środków, za pomocą których mógłby prawosławnych nakłonić do połączenia się napowrót z Kościołem katolickim.

London d. 4. listopada. Od agencji Reutersa donoszą z Konstancynopola, iż położenie w prowincjach Azji Mniejszej wzbudza bardzo poważne obawy. Ormianie zamieszkali w Azji Mniejszej zamierzają wysłać delegatów do ambasadora rosyjskiego w Konstancynopolu i prosić cara o opiekę nad nimi. Porta spodziewa się przez powołanie 40.000 rezerwistów przywrócić spokój.

Ormiański patriarcha Izmailian wezwał biskupów, zamieszkałych w Azji Mniejszej, aby starali się uspokoić wzburzonych Ormian, wielki wezyr zaś wystosował wezwanie do wszystkich gubernatorów, aby starali się uspokoić Turków.

Dział ekonomiczny.

Porównanie Galicji z Czechami, Śląskiem i Morawą co do produkcji głównych płodów rolnych w roku 1894.

Wedle dzieła *Statistisches Jahrbuch des k. k. Ackerbau- Ministeriums für 1894. Erstes Heft. Statistik der Ernte des Jahres 1894.* (Wien 1895).

Wedle I. tomu rocznika statystycznego c. k. ministerstwa rolnictwa przedstawia się produkcja Galicji w r. 1894 w czterech głównych gatunkach zbóż w następujących cyfrach:

pszenica 4.163.060 met. cetn. (q.)

żyto 5.288.170 " " "

jęczmień 3.184.710 " " "

owies 5.243.540 " " "

W porównaniu z przecięciem ubiegłych lat 10 lat produkcji wyż podana średnia dobrze.

Chego ocenili, jaką jest ilościowo i jakościowo produkcja tych gatunków zbóż w Galicji, należy porównać ją z produkcją krajów, które mniej więcej w tej samej klimacie leżą strasie i których ukształtowanie nie wiele się różni od orografii Galicji. Krajami takimi są Czechy, Morawa i Śląsk.

Hektolitr zbóż ważył w roku 1894 w kilogramach:

kraj: pszen.: żyto: jęczmień: owies: Czechy 77-6 70-8 67-0 46-3 Morawa 75-6 71-4 64-0 42-0 Śląsk 78-0 70-0 60-0 47-0 Galicja 74-3 69-1 61-2 45-2

Procent ziarna, który dla złej jakości nie mógł być przedmiotem światowego handlu, był:

kraj: pszen.: żyto: jęczmień: owies: Czechy 11-5 10-0 10-0 9-5 Morawa 11-3 14-5 10-5 9-7 Śląsk 20-0 24-0 23-0 21-0 Galicja 23-0 15-0 20-0 15-5

Obliczając całą krajową produkcję wypadła przeciętnie na jeden hektar w met. cetn.

kraj: pszen.: żyto: jęczmień: owies: Czechy 13-8 11-6 13-7 10-6 Morawa 11-3 10-2 11-6 8-9 Śląsk 9-6 8-6 10-0 8-6 Galicja 9-5 8-7 9-1 7-5

Przeciętną ceną było w zł. reńsk. za 1 met. cetn.

Owies:	Żyto:	Jęczmień:	Pszenica:
czel.	czel.	czel.	czel.
292	615	389	433
258	745	400	450
396	659	340	391
378	585	305	510

Dochód brutto z hektara wynosił w zł. reńsk.

kraj: pszen.: żyto: jęczmień: owies: Czechy 103 68 96 61 Morawa 88 68 88 60 Śląsk 74 57 75 61 Galicja 67 46 47 41

Powinno być powyższe porównanie Galicji z Czechami co do ilości wyprodukowanego zbóż i uzyskanego dochodu brutto, aby móc zrozumieć, dlaczego u nas najubożniejsi są na rzekania rolników.

Uwzględniając całą krajową produkcję okazuje się, iż w porównaniu z Czechami wyprodukowano w Galicji mniej o metr. cetn. pszenicy 1.823.213 żyta 1.151.950, jęczmienia 990.901, owsa 2.152.593 w łącznej wartości (wedle cen galicyjskich) 31.232.368 zł. od tego, co było zebrano, gdyby podniesiona została produkcja do wydajności z hektara w Czechach wykazywane.

Powinno być nadto jest zestawienie najwyższych uzyskanych ilości ziarna (w całych okręgach sądowych) w Czechach i w Galicji wschodniej, biorąc dla obydwóch i dla każdego gatunku zbóż do zestawienia ten okręg, który najwyższą ma produkcję. Dat z zachodniej Galicji rocznik statystyczny nie podaje.

metryczne cetnary żyto: jęczmień: owies: Czechy 31-7 24-6 27-2 20-7 Galicja 11-7 10-6 11-5 11-5

mniej o 200 14-0 15-7 10-2

Wtem zestawieniu uwzględniono tylko produkcję większej własności w Galicji, gdyż mniejsza własność produkują w tych samych okręgach sądowych mniej o metr. cetnary z hektara pszenicy 0-6, żyta 0-8, jęczmienia 1-1, owsa 1-2

Olbrzymią jest różnica, a gdyby spytać, czy gleba lepsza w tych okręgach w Galicji czy w Czechach, stanowczo twierdzić można, iż lepsze w Galicji warunki produkcji koło Hrodzki, Sokala itp. niż koło Brux i Litomierzyc.

Obok ziarna jest ogromna kultura roślin okopowych głównie kartofli i buraków cukrowych, a w mniejszej ilości pastewnych. Użyto hektarów pod uprawę:

Buraki cukrowe: Czechy 187.815 20.279 330.185 Morawa 84.960 19.073 165.768 Śląsk 5.036 1.945 39.198 Galicja 2.788 19.548 397.033

Na tej przestrzeni wyprodukowano metr. cetn.

Buraki cukrowe:	Kartofle:
razem z hektara	razem z hektara
83	81
27.513 470	12.070 570
265	3260 803
49.789 560	40.798 030
14.801 040	206
928 190	575 340

Pastewne buraki wydały z hektara metr. w Czechach 204 w Morawie 160, na Śląsku 149, w Galicji 220. Licząc wartość buraków cukrowych po 1 zł., a kartofli po 1 zł. 23 za metr. uzyskano brutto dochodu z hektara zł.:

kraj: buraki cukrowe: kartofle: Czechy 265 103 Morawa 176 95 Śląsk 182 101 Galicja 206 127

Porównując ilość hektarów użytych pod uprawę okopowych roślin (z wyjątkiem kapusty) z całą ilością roli, okazuje się, iż użyto pod tę kulturę w Czechach 20%, w Morawie 21%, na Śląsku 18%, w Galicji 11% wszystkich pól ornych.

Robiąc bilans z pól użytych pod uprawę pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa, buraków cukrowych i kartofli widzimy, iż uzyskany został dochód brutto z hektaru:

w Czechach 94 zł. (80 procent) w Morawie 69 zł. (80 procent) w Śląsku 56 zł. (75 procent) w Galicji 39 zł. (65 procent)

Władysław Gniewosz.

Syndykat naftowy. Komisya statutowa złączonych producentów surowca naftowego w Galicji, któremu poruczone wypracowanie statutu dla utworzenia się mającego syndykatu naftowego, odbyła we Lwowie w zeszłym tygodniu pod przewodnictwem p. E. Zilioba, dyrektora anglo-austryjskiego banku w Wiedniu, swoje pierwsze po-

siedzenie. Wzięli w niem udział — o. proz. członków kom. W. H. Mao Ganyeva, dr. St. Olszewskiego, T. Sroczynskiego, W. Wolskiego i Adama Trzemeskiego — prezes komitetu Angust Gorayski, pp. Mojżesz i Lajzor Gartenberg, których p. Gorayski do komitetu kooptował i jako konsultant prawny adwokat dr. Stan. Szydłowski, który ułożył statut na podstawie powyższych przez komisję uchwał.

Wybór rory. Z Dąbrówki pisa: W nowy na 2. bm. w Stróżach wielkich, majątku p. Józefa Ryłskiej, w szybie na 311 m. głębokości nastąpił wybuch rory. Jest to pierwsza studnia w Sanockiem, rękująca obficie wybuchy, która ratuje opinie terenów sanockich. Geolog technik p. Angerman, zbadawszy teren, rokował temu przedsiębiorstwu wielką nadzieję, co się też w krótkim czasie sprawdziło.

Ceny zboża w Tarnopolu. Z końcem ubiegłego tygodnia notowano w Tarnopolu za 100 kilo: Pszenica 6 50 do 6 85, żyto 5 35 do 6 25, jęczmień 4 40 do 5 —, owies 4 50 do 4 80, groch 4 50 do 8 —, groch zielony 4 50 do 6 —, brezka 6 — do 6 70, koniczyna 30 — do 35 —, proso 4 40 do 5 50, ryż 6 — do 6 50.

Stan wody na Dniestrze. W ostatnich dniach ogromnie się podniósł i doszedł o dwa metry i pięć centymetrów ponad normalny swój stan. Przedsiębiorstwo dla rekonstrukcji mostu kolejowego na Dniestrze poniosło bardzo wielką stratę, albowiem zerwane i uchodzące spławy zburzyły rusztowania, uczyniły na Dniestrze, niwosząc przytem trzymiesięczną pracę przedsiębiorstwa.

Losowania. Główna wygrana losów w komunalnych 200.000 zł. padła na s. 2951 nr. 9, a włoskich losów c.s.r.w. krzyża 100.000 lirów na s. 10784 nr. 37.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, dnia 4. listopada 1895.

Akcyje za sztukę: Kolej gal. Karola Ludwika do 200 zł. m. k. 219 — do 222 —. Kolej Lwów-Ozarn-Jaska po 200 zł. w. a. 306 — do 310 —. Banku hipotecznego po 200 zł. w. a. 448 — do 450 —. Banku kredyt. galic. po 200 zł. w. a. 210 — do 215 —. Akcyje garbarni Rzeszowskiej po 100 zł. 200 — do 203 —. Listy zastawne na 100 zł. Banku hipot. gal. 4% koronowe 96-75 do 97-45. 5% do 100 prem. 110 — do 110-70. 4 1/2% los. w 50 lat 100-30 do 101 —. Banku krajowego 4 1/2% los. w 50 lat 100-40 do 101-10. Banku krajowego 4% los. w 67 lat 98 — do 98-70. Towarz. kredyt. gal. ziemk. 4% (t. emisja) 98-20 do 98-90. 4 1/2% los w 41 1/2 lat 97-60 do 98-30. 4% los. w 56 latach 97-40 do 98-10. 4 1/2% los. w 52 lat. — do —. Oblig. za 100 zł. Galic. funduszu propinajacy nago 4% 97-40 do 98-10. Bukow. funduszu propinajacy 5% 102 — do —. Kom. banku krajowego 5% w. a. II. em. 102 — do 102-70. Pożyczka krajowa 6% w. a. 105 — do —. 4 1/2% 100-20 do 100-90. 4% z roku 1891 97-40 do 98-10. 4% po 200 koron = 100 zł. w. a. z roku 1893 97-40 do 98-10.

Łoż: Łoż miasta Krakowa 20-75 do 20-75. Łoż miasta Stanisławowa 42 — do 42-75. Monety. Dukat cesarski 5-65 do 5-75. Napoleondor 9-51 do 9-61. Potimperyat 9-70 do —. Rubel rosyjski srebrny 1-28 — do 1-31 —. Rubel rosyjski papierowy 1-28-80 do 1-30-25. 100 marek niemieckich 58-70 do 59-20.

Wiedeń d. 4. listopada.

Ważniejsze zmiany kursów w ostatnim tygodniu były następujące:

	26. paździer. 2. listopada.
Renta papierowa	100-20
Austriacka renta koronowa	101-80
Renta srebrna	101-20
Renta złota	120-45
4 pre. węg. renta złota	120-90
Węg. renta koronowa	99-95
Anglobank	177-25
Węg. Banku kred.	47-50
Zakładu kred.	39-60
Banku związk.	165-50
Austr. węg. Banku	165-1
Unionbank	349-50
Austr. zakładu kred. ziemsk.	514 —
Länderbanki	278-75
Alpiny	102-20
Nordbank	345-00
Austr. kolej północno-zachod.	265-50
Kolej doliny Łaby	276-75
Kolej państw.	392-75
Kolej połud.	112-25
Marki papierowe	58-55

Z rynków towarowych.

Ceny zboża w Czerniowcach 3. listopada. Pszenica prima 7 — do 0 —, średnia — żyto prima 6 — do 6-05, średnie — do —, jęczmień browarny 5-40 do 5-90, gozelniany 4-90 do 5-10, owies dworski 4-70 do 4-80, targowy 0 — do 0 —, koniczyna 8-50, kukurudza nowa 5-50 do 5-60, na maj-czerwiec 0 — do 0 —, Spirytus 12-80 do 12-75.

Wiedeń dnia 4. listopada.

Ważniejsze zmiany cen w ubiegłym tygodniu na rynku tutejszym były następujące:

pszenica na jesień	najniższe	najwyższe
" " wiosnę	6-75	6-80
żyto na jesień	7-15	7-34
żyto na wiosnę	6-50	6-75
owies na jesień	6-60	6-74
owies na wiosnę	6-11	6-21
kukurudza na maj-czerwiec	6-34	6-31
kukurudza na maj-czerwiec	4-45	4-48
rzepak na styczeń-luty	10-40	10-55
rzepak na lipiec-sierpień	11-55	11-65

Stan powietrza. Dziś rano było pochmurno, zresztą całe ubiegłe dwie doby trwała piękna pogoda. Barometr idzie w górę.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza był dziś o 12tej godzinie w południe 766-0 mm.

Prognoza na dobę dnia 5. listopada. br. (do północy do północy). Wiatr będzie zachodni o średniej prędkości 3 m/sek.

Średnia temperatura około 5°C, niebo będzie przeważnie zachmurzone a względna wilgotność powietrza około 75 %.

Deszcz nieznaczny.

Dziś dnia 5. listopada: Elżbiety. — Arefity.

Nadesłane.

(Za tę rubrykę redakcyja nie odpowiada.)

Verfälschte schwarze Seide.

Man verlehre ein Musterchen des Stoffes, von dem man kaufen will, und die etwaige Verfälschung tritt sofort zu Tage: Echthe, rein gefärbte Seide kränelt sofort zusammen, verfälscht bald und hinterlässt wenig Asche von ganz hellbraunlicher Farbe. — Verfälschte Seide, (die leicht speckig wird und bricht) brant langsam fort, namentlich glimmen die „Schussfäden“ weiter (wenn sehr mit Farbstoff erschwert), und hinterlässt eine dunkelbraune Asche, die sich im Gegensatz zur echten Seide nicht kränelt, sondern krümelt. Zerdrückt man die Asche der echten Seide, so zerstäubt sie, die der verfälschten nicht. Die Seiden-Fabriken G. Henneberg (k. u. k. Hofliefer.) Zürich versenden gern Muster von ihren echten Seidenstoffen an Jedermann und liefern einzeln Roben und ganze Stücke porto- und zollfrei in die Wohnung.

Zmiana mieszkania. Lekarz dentysta.

Dr. B. Kaczorowski mieszka obecnie ul. Sobieskiego 3. dom Wgo Wernera, obok placu Maryackiego i sklepu Dittmara.

Specjalista w chorobach żołądka, kiszek i wątroby

Dr. Engeniusz Kozierowski po odbyciu specjalnych studiów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice prof. Martiusa w Rotkowie, zamieszkał przy ul. Kopernika 1. 3. l. p. i ordynuje od godziny 9—10 rano i od 3—5 popoł.

TAK BYŁO.

Powieść

H. Sudermanna.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

(Ciąg dalszy.)

— Nie trzeba być ciekawym, kochanie, szepnęła, a że w tej chwili inspektorowie składali swe serwety, rzuciła im uprzejme skinienie, z dodatkiem obiecującego uśmiechu, który tych nieśmiałyich ludzi napęlił szczęściem bez granic.

— Czy nie uważasz, Jurku, że cały twój personal kocha się w twojej małej żonie? — zapytała, gdy pozostali sami i pochyliła głowę na jego ramie.

Checiat jej powiedzieć słowo łagodnej nagany, bo podobne żarty raziły go, gdy zauważył, że drzy całym ciałem.

— Co ci jest? — zapytał przestraszony.

Prędko wywinęła mu się z objęć.

— Mnie? — rozśmiała się. Cóżby było... O czwartej zajdzie powóz... dobrze!

XIX.

Po drugiej stronie halewickiego parku, stał samotnie szary, jednopiętrowy budynek, do którego wnętrza nie dochodziły żadne odgłosy z dziedzińca zamkowego.

Ranną porą zgromadzała się przed sztachetami gromadka biedno, lecz schludnie ubrana dzieci, bosych, z odkrytymi

głównymi, w wieku od trzech do siedmiu lat.

O siódmej otwierano furtkę. Mała gromadka wpływała do parku, wdrapywała się na schody i znikła we wnętrzu domu. Wkrótce dawały się słyszeć głosiki śpiewających dzieciaków, którym akompaniował pełny, nico rozstrojony alt kobiecy.

Gdy po drugiej stronie parku dawał się słyszeć dzwon południowy, otwierała się furtka na nowo, gromadka wysypywała się przez nią i dążyła ku wsi do domów.

Potem cicho było w około samotnego domu, tylko młoda dziewczynka służebna biegła czasami przez się do piwnicy.

Dopiero po niespornej godzinie zbliżyła się przez park lekka, choć energiczna kroki. To Hela składała swe macoszkie codzienną wizytę.

Stosunek matki do córki nigdy nie był serdecznym. Wzrastającą poępnosć w umyśle Hanny, jej skrytość, atmosfera, jaką się otaczała — wszystko to, tak kugemu światła i ciepła, sercu dziecka, uniemożliwiało zbliżenie się do macochy. Lecz w duszy swej żywiła marzy cielską wdzięczność dla dobrodziejki, która jej bezdomnej, otworzyła w tym domu cały świat miłości.

Gdy hrabina Prachwitz po sprzeczce z bratem przeniosła się do wdowej siedziby, uważała Helenka za swoją obowiązującą towarzyszkę jej. Ale macocha sprzeciwiała się temu, ponieważ pragnęła być sama.

Odtąd stało się regułą, że pasierbica codziennie godzinę spędzała u niej. Go-

dziń tę obracała na to, ażeby na swój sposób troszczyć się o zbawienie duszy tego dzikiego dziecka.

Helena czytała z gruboopranych ksiąg ponure psalmy pokutne, — czytała je codziennie. I dziś także, siedząc naprzeciw matki przy otwartym oknie, czytała monotonnym, z przydługiego płynącym nieco zakatarzonym głosem, dobre, stare formułki, w których najwyższe potrzeby człowieka od wieków znajdują swój chleb codzienny.

W sześciu laty beznamiętności swych siedmiu lat odmawiała jej spokojnie jak codzienny pacierz z Ełłą. Z tym Bogiem, do którego co wieczora, pełna tęsknoty, sama modliła się o swoją miłość, którą pocieszała się zmemu liści, groźnie z szumu burzy, śmiejąc się z promieni słonecznych, mówiła do niej, nie miały one nie wspólne.

Wśród czytania zapukano — zapukano cicho, bojaźliwie — najpierw raz, po krótkim zaś przestanku, jak gdyby ktoś tam za drzwiami potrzebował

NAKŁADEM
KSIĘGARNI KATOLICKIEJ
Dra WŁAD. MIŁKOWSKIEGO
w Krakowie
wyszło świeżo dziełko p. t.:
Wielka Chwała
Sw. Antoniego Padewskiego.
Pamiętka 700-letniej rocznicy
urodzin świętego.

DROBNE OGŁOSZENIA
po 1 ct. od wyrazu.

PIECIE ŻELAZNE. przystawki i garni-
tury do pieców, kufy na węgle, pole-
ca w wielkim wyborze Piotr Chrzastowski
handel żelazny w Lwowie, plac kapitul-
ny 1 (naprzeciw katedry). 966

ŚWIEŻY TRANSPORT fortepianów
i osobiste wybranych, nadszedł z Wie-
dnia do składu Kładzi Markiewiczowej
Lwów, Teatrna 8 II. p. Kurs nauki forte-
pianu rozpoczął się z dniem 1. września
1895. 44

SZWARC (Schwartz) Glinińskiego z War-
szawy, uznany w Królestwie polskim
i Cesarstwie jako znakomity, poleca Leo-
nard Solec, Lwów Batożego 2. 65

ADMINISTRACJE kamienicy poszukuje
emerytowany urzędnik. Zgłoszenia pod
"Administratorem" do Biura dzienników i o-
głoszeń Płotna, ulica Karola Ludwika.

EKONOM kawaler Poznański z kilku-
letnią praktyką po większych skarbach
poszukuje zaraz posady. Zgłoszenia: Biuro
Czerwńskiego, ul. Sykstuska 32. 71

ELEGANCKI ilustrowany kalendarz hu-
morystyczny i informacyjny na r. 1896
p. t. "Figlarz", wyszedł z druku, artysty-
cznie wykonany, w pięknej kolorowej o-
kładce — i jest do nabycia we wszystkich
księgarniach i handlach papieru po 30 ct.
za egzemplarz (przeszło 6 arkuszy druku).
Odsprzedającym stosowny rabat. Główny
skład w handlu WP. Alfreda Klimka, ul.
Batożego 1. 2 we Lwowie.

PIANINA Prokecha najlepsze i najtań-
sze, w zamian lub za gotówkę, pole-
ca Karol Marecki, Lwów, Batożego 28.

PANNA uzdolniona w krawieczyźnie po-
szukuje zajęcia w domu prywatnym.
Adres: ul. Łyczakowska 1. 116, pod lite-
rami W. K. 63

PREMIOWANE medalami tuki Niemo-
wskiego są wszędzie do nabycia.

MŁODY CZŁOWIEK z pięknym i szyb-
kim piśmem, poszukuje miejsca do
przepisywania aktów, rachunków, kosztory-
sów itp. za skromnym wynagrodzeniem.
Adres: P. Z. F. Supińskiego 18, drzwi 1.
Lwów.

Bulion
odznaczony medalami po złr. 550, 660,
750. Dla chorych z samego drobiu 10 zł.
Dla rekonescentów bulion ze ślimaków
nadzwyczajny, dodający siły starszym lu-
dziom, dekagram 25 ct. Zarząd Dworu
Łępczyn Brzeżany.

St. Markiewicz
we Lwowie, w Ryńku 1. 42

utrzymuje w swym handlu i poleca wszę-
dzie w zakresie handlu kolonialnego i ko-
zarnego wchodzące artykuły

w najprzedniejszej jakości
a dowiadując się, że towar dobry
jest zawsze najtańszym, zaś towar pospolity
mimo pozornie niższej ceny, kosztuje za-
wsze najdrożej. 7236

Wieńce
grobowe
metalowe, z kwiatami porcela-
nowymi lub bez, laurowe, deło-
we, bluszczowe.
Gustowne, tanie i trwałe od zł.
1.30 na wszelkie ceny w naj-
większym wyborze, poleca
Antoni Halski
handel żelazny
Lwów
plac Maryacki
1. 9.

KASY stare i nowe sprę-
daje najtaniej
Emil Welner
WIEN
I., Saltzthorgasse 4.

Powszechnie za najlepszą uznaną
Mase
hektograficzną,
Atrament.
Lak do pieczętowania, Szpagat
szary i kolorowy
poleca
SKŁAD FARB, POKOSZÓW I LAKIERÓW

WOLF CZOPP
Lwów, ul. Żółkiewska 1. 2.
Rok złożenia 1843.

JAN
JARZYNA
jubiler i złotnik
we Lwowie, plac Maryacki
poleca swój bogato zaopa-
trzony skład
wyrobów jubilerskich
złotych i srebrnych
po najniższych
cenach.

stary Cognac
wina własnego chowu, dostarcza od naj-
bardziej jakości opłatnie 4 butelki za 6 zł
lub 2 litry za 4 zł, młody 2 litry 4 zł
i cent. **Benedykt Hertl**, właściciel
fabryki, zamieszkał przy Gonolitz w Styryi.

Zmiana lokalu.
Najtańszy skład towarów optycznych i mechanicznych
BENEDYKTA KOPERNICKIEGO
pod "Kopernikiem"
przeniesiony został do nowego lokalu przy placu Hallickim 1.

Po cenach najtańszych w wielkim
wyborze okularów, okwiry, lornety, ba-
rometry, ciepłomierze. — **Reparacje**
najrychlej i najtaniej. Urządzenia
dzwonków elektrycznych.
— amowienia z prowincji odwrotnie. Adres: Optyk
Kopernicki, Lwów plac Hallicki 1. 1.

Wzory anonsów
dla wszystkich gałęzi przemysłu, i wskazówki co do wyboru odpo-
wiednich dzienników i pism, dostarcza bezpłatnie Ekspedycja anon-
sów **Rudolf Mosse**, Wiedeń, I. Seilerstätte 2.

Tylko prawdziwe
jeżeli na etykiecie każdego pudełka wy-
wany jest **orzeł** i firma **A. Moll**.
Molla proszki Seidlickie są niezrównanym środkiem przeciw wszystkim cho-
robom żołądka, pochodzącym ze złego trawienia lub skłonności do obstrukcji.
Falszywe wyroby będą sądownie ścigane.
Cena zapieczętowanego oryginalnego pudełka 1 złr. waluty austr.

Wódka francuska i sól Molla
Tylko prawdziwe, jeżeli każda faszka opatrzona jest marką ochronną A. Molla i zamknięta plombą ołowianą "A. Moll".
Wódka francuska i sól Molla jest najlepszym środkiem ludowym, szczególnie jako środek usmierzający
do weteranów przeciw rwanu w członkach i innym przypadkom powstałym skutkiem zanieżenia, działa wzmacniająco
na muskulary i nerwy. Cena oryginalnej plombowanej faszki 90 centów.

Główny skład wysyłek u **A. MOLL** c. k. dostawcy nadwornego, Wiedeń, Tuchlauben.
Upprasza się P. T. Publiczności wyraźnie żądać preparatów MOLL i te tylko przy-
mować, które opatrzone są marką ochronną i podpisem. 612
SKŁADY WE LWOWIE: J. Beiser apt.; Z. Rucker apt.; St. Markiewicz; Leopold Lityński; Karol Balaaban.

Wyborna sposobność zakupu
Jeszcze tego nie było.
30 kilogramów resztek na ubrania
dziecinne, fartuszek itp. wybranego musli-
nu — przepyszne wzory — za kilo (na 6
do 8 sztuk) złr. 2.10 za pobraniem po-
stowem. Biorącym 5 kilo po złr. 2.—.

Aleksander Hartig
Morehenstern koło Gablenz
uda W. Czechy. 7323

Wiedenska kasza owsiana
jako zdrowe i poślne
pożywienie.
Z przesyłką pocztową złr. 2.50 franco. 7216

Brüder Hirschfeld & Co.
Ballinger- und Schulerbenfabrik
Wien, II., Unt. Augartenstrasse 18.

Dzierżawa.
Dwa folwarki po 400 mor-
gów, osobno lub razem, do wy-
dzierżawienia od 1. lipca 1896.
Szczegółowy udział Zarząd dóbr
J.O. Władysława księcia Sapie-
hy, Oleszyce poczta. 7327

Do nowo zakładającego się wodo-
leczniczego zakładu pod Krakowem
potrzebny
lekarz jako współnik
lub lekarz kąpielowy. Pierwszeń-
stwo otrzyma Dr. obeznany ze syste-
mem wodolecznictwa ks. Kneip'a.

Ważna wiadomość!
Dobrze prowadzona drogu-
erya w przemyśle mieście
na Morawie z powodu wyjaz-
du tania do nabycia. Znaczny
pokup, dużo czystego zysku.
Zgłoszenia załatwia: Admi-
nistracja "Gazety Narodowej".

Majutki ziemskie na sprzedaż: 1) 4 kilometry od Tłumacza, obszar 1150
morgów z lasem rebrnym wartości 40.000 zł. z bardzo
dobrymi budynkami gospodarczymi i z domem mieszkalnym urządzonej z komfor-
tem i inwentarzem ewentualnie z urządzeniem domowym; 2) 2 kilometry od Tłuma-
cza, obszar 446 morgów, z bardzo dobrymi budynkami gospodarczymi i domem mie-
szkalnym oraz inwentarzem, graniczy bezpośrednio z pierwszym, każdy osobno lub
łącznie; 3) 4 kilometry od Przemyśla, obszar 262 morgów z bardzo dobrymi budyn-
kami i z domem mieszkalnym.
Blizsza wiadomość w kancelarii adw. Dr. Leszka Majewskiego we Lwowie,
ul. Kopernika 1. 18, i Zarząd dóbr Podhorze koło Strzyja. 7311

Na sprzedaż.
Majątek ziemski w powiecie lwowskim, 5 kilometrów
od stacji kolei żelaznej, 1830 mor-
gów obszaru, z tego przeszło 1000 m. ornej ziemi, łąk i pastwisk,
a 800 m. lasu, gorzelnia z kontyngentem 710 hektolitrow, młyn, stawy
itd. Dług hipoteczny 110.000 złr. Tow. kredyt. ziemskiego, cena po
160 złr. za morg.

Majątek ziemski 6 km. od Stanisławowa, 619 m. ob-
szaru, z tego 320 m. ornej ziemi,
104 m. łąk, 90 m. lasu, 19 m. kamieniołomu. Budynki nowe ubez-
piezione na 24.000 złr., budynek mieszkalny w stylu szwajcarskim
o 6 pokojach. Znaczne suche dochoły z młyną, gipsarni, kamienioło-
mów i łęgowni. Cena 135.000 złr. Dług hipoteczny Banku krajo-
wego 52.000 złr.

Folwark od Żółtki 4 kilometry, 70 m. obszaru, czarnoziem,
poczta i stacja kolei w miejscu. Cena 20.000 złr.

Majątek ziemski pow. Kamionka Strumiłowa, 2 km.
od stacji kolejowej, 130 m. obszaru,
z tego 20 m. łąki dwukosnej i 10 m. lasu, dom mieszkalny o 4 po-
kojach z ogrodem warzywnym i spacerowym. Cena z zasiewami bez
inwentarza 30.000 złr. Dług hipoteczny Banku krajowego 15.000 złr.

Kamienica we Lwowie, 2-piętrowa, wynajęta rządowi, bar-
dzo dobrze się rentująca. Cena 56.000 złr.

Blizszych wiadomości udzieli
Kancelarya adwokacka Dr. Winc. Balaabana i Dr. Al. Vogla
we Lwowie, przy ulicy Kopernika 1. 7, I. piętro.
Pośrednictwo wykluczone.

LIEBIG'S COMPANY
EKSTRAKT MIĘSNY
Służy do natychmiastowego przyrządzenia rosółu tudzież
do poprawienia zup, jarzyn, sosów i potraw mięsnych
wszelkiego rodzaju.
Zaleca się baczenie szczególne
na podpis wynalazcy gwa-
rantażujący prawdziwość
i dobroć
pismembłkitnem.

Liebig's Company
pepton mięsny
Środek dietetyczny pożywny i wzmacniający pierwszego
rzedu dla cierpiących na żołądek, wyrabia się
według metody prof. Dr. Kummricha pod ciągłą kontrolą
panów prof. Dr. M. Pettenkofera i prof. Dr. Karola Volta
w Monachium.
Pepton mięsny dostać można w dawkach po 100 i 200 gramów.
Skład główny Kompanii Liebiga na Austrię i Węgry:
C. BERCK, WIEDEŃ, I. Wollzeile 9.
Dostać można we wszystkich większych handlach towarów kasańskich,
takich i drogerji, jakoteż w aptekach. 7196

Piękność, świeżość i delikatność cery
otrzymuje się po kilkakrotnem użyciu
HELIANTYNY.

Znakomity ten środek zyskał powszechnie uznanie i został od-
szczęśliwiony 10-ma medalami zasługi i dyplomem honorowym.

Brillantina płynna i krystaliczna jest najl-pszym środkiem do
pięknego ułożenia i kouserwowania brody i bokobrodów. —
Flakon 50 ct.

Olejek taninowy wzmacnia i pobudza włosy do porostu. Flako-
nik 50 ct.

Nigretina wyborny środek do natychmiastowego farbowania wło-
sów na trwałe i piękny kolor czarny lub ciemny. Cena 1 zł.

Cebulki włosowe na porost włosów, brody i brwi. Flakonik 1 zł.

Bandolina pomada z bardzo przyjemnym zapachem w lascezkach
do przytrzymywania włosów, po 25 i 50 ct.

Pomada balsamiczna do ułożenia włosów. Stoik 40 ct.

Pomada orzechowa przywraca włosom siwym lub wypłowiałym
naturalny kolor. Stoik 1 złr.

JAN IHNATOWICZ
magister farmacji i chemik sadowy, właściciel fabryki perfum
i mydeł toaletowych
we Lwowie ulica Kopernika 1. 3, ulica Hallicka 1. 11.
W Krakowie Sukenie 1. 20. W Czerńowcach Rynek 1. 2.

Aviso.
Behufs Sicherstellung der contractlichen Verfrach-
tung militär-ärarischer Güter einschliesslich jener der
k. k. Landwehr auf Strecken zu Lande, sowie in den
Garnisonsorten und zu den Cantonierungsstationen im
Bereiche des 11. Corps für das Jahr 1896 wird am
13. November 1895 um 10 Uhr Vormittags, betrefss
Streckenverfrachtung im Amtloale des Militär-Ver-
pflugs-Magazins in Lemberg, in Betreff der Locover-
führung in den Amtloalien der bezüglichen Militär-
(Landwehr) Stations-Commanden eine öffentliche Ver-
handlung mit Entgegennahme schriftlicher Offerte statt-
finden.

Die näheren Bedingungen sind in der Kundma-
chung, welche im Nr. 301 dieses Blattes vom 30.
October 1895 vollinhaltlich verlautbart wurde, enthalten.

Na sprzedaż.
Majątek ziemski w powiecie lwowskim, 5 kilometrów
od stacji kolei żelaznej, 1830 mor-
gów obszaru, z tego przeszło 1000 m. ornej ziemi, łąk i pastwisk,
a 800 m. lasu, gorzelnia z kontyngentem 710 hektolitrow, młyn, stawy
itd. Dług hipoteczny 110.000 złr. Tow. kredyt. ziemskiego, cena po
160 złr. za morg.

Majątek ziemski 6 km. od Stanisławowa, 619 m. ob-
szaru, z tego 320 m. ornej ziemi,
104 m. łąk, 90 m. lasu, 19 m. kamieniołomu. Budynki nowe ubez-
piezione na 24.000 złr., budynek mieszkalny w stylu szwajcarskim
o 6 pokojach. Znaczne suche dochoły z młyną, gipsarni, kamienioło-
mów i łęgowni. Cena 135.000 złr. Dług hipoteczny Banku krajo-
wego 52.000 złr.

Folwark od Żółtki 4 kilometry, 70 m. obszaru, czarnoziem,
poczta i stacja kolei w miejscu. Cena 20.000 złr.

Majątek ziemski pow. Kamionka Strumiłowa, 2 km.
od stacji kolejowej, 130 m. obszaru,
z tego 20 m. łąki dwukosnej i 10 m. lasu, dom mieszkalny o 4 po-
kojach z ogrodem warzywnym i spacerowym. Cena z zasiewami bez
inwentarza 30.000 złr. Dług hipoteczny Banku krajowego 15.000 złr.

Kamienica we Lwowie, 2-piętrowa, wynajęta rządowi, bar-
dzo dobrze się rentująca. Cena 56.000 złr.

Blizszych wiadomości udzieli
Kancelarya adwokacka Dr. Winc. Balaabana i Dr. Al. Vogla
we Lwowie, przy ulicy Kopernika 1. 7, I. piętro.
Pośrednictwo wykluczone.

LIEBIG'S COMPANY
EKSTRAKT MIĘSNY
Służy do natychmiastowego przyrządzenia rosółu tudzież
do poprawienia zup, jarzyn, sosów i potraw mięsnych
wszelkiego rodzaju.
Zaleca się baczenie szczególne
na podpis wynalazcy gwa-
rantażujący prawdziwość
i dobroć
pismembłkitnem.

Liebig's Company
pepton mięsny
Środek dietetyczny pożywny i wzmacniający pierwszego
rzedu dla cierpiących na żołądek, wyrabia się
według metody prof. Dr. Kummricha pod ciągłą kontrolą
panów prof. Dr. M. Pettenkofera i prof. Dr. Karola Volta
w Monachium.
Pepton mięsny dostać można w dawkach po 100 i 200 gramów.
Skład główny Kompanii Liebiga na Austrię i Węgry:
C. BERCK, WIEDEŃ, I. Wollzeile 9.
Dostać można we wszystkich większych handlach towarów kasańskich,
takich i drogerji, jakoteż w aptekach. 7196

Piękność, świeżość i delikatność cery
otrzymuje się po kilkakrotnem użyciu
HELIANTYNY.

Znakomity ten środek zyskał powszechnie uznanie i został od-
szczęśliwiony 10-ma medalami zasługi i dyplomem honorowym.

Brillantina płynna i krystaliczna jest najl-pszym środkiem do
pięknego ułożenia i kouserwowania brody i bokobrodów. —
Flakon 50 ct.

Olejek taninowy wzmacnia i pobudza włosy do porostu. Flako-
nik 50 ct.

Nigretina wyborny środek do natychmiastowego farbowania wło-
sów na trwałe i piękny kolor czarny lub ciemny. Cena 1 zł.

Cebulki włosowe na porost włosów, brody i brwi. Flakonik 1 zł.

Bandolina pomada z bardzo przyjemnym zapachem w lascezkach
do przytrzymywania włosów, po 25 i 50 ct.

Pomada balsamiczna do ułożenia włosów. Stoik 40 ct.

Pomada orzechowa przywraca włosom siwym lub wypłowiałym
naturalny kolor. Stoik 1 złr.

JAN IHNATOWICZ
magister farmacji i chemik sadowy, właściciel fabryki perfum
i mydeł toaletowych
we Lwowie ulica Kopernika 1. 3, ulica Hallicka 1. 11.
W Krakowie Sukenie 1. 20. W Czerńowcach Rynek 1. 2.

Piękność, świeżość i delikatność cery
otrzymuje się po kilkakrotnem użyciu
HELIANTYNY.

Znakomity ten środek zyskał powszechnie uznanie i został od-
szczęśliwiony 10-ma medalami zasługi i dyplomem honorowym.

Brillantina płynna i krystaliczna jest najl-pszym środkiem do
pięknego ułożenia i kouserwowania brody i bokobrodów. —
Flakon 50 ct.

Olejek taninowy wzmacnia i pobudza włosy do porostu. Flako-
nik 50 ct.

Nigretina wyborny środek do natychmiastowego farbowania wło-
sów na trwałe i piękny kolor czarny lub ciemny. Cena 1 zł.

Cebulki włosowe na porost włosów, brody i brwi. Flakonik 1 zł.

Bandolina pomada z bardzo przyjemnym zapachem w lascezkach
do przytrzymywania włosów, po 25 i 50 ct.

Pomada balsamiczna do ułożenia włosów. Stoik 40 ct.

Pomada orzechowa przywraca włosom siwym lub wypłowiałym
naturalny kolor. Stoik 1 złr.

JAN IHNATOWICZ
magister farmacji i chemik sadowy, właściciel fabryki perfum
i mydeł toaletowych
we Lwowie ulica Kopernika 1. 3, ulica Hallicka 1. 11.
W Krakowie Sukenie 1. 20. W Czerńowcach Rynek 1. 2.

Piękność, świeżość i delikatność cery
otrzymuje się po kilkakrotnem użyciu
HELIANTYNY.

Znakomity ten środek zyskał powszechnie uznanie i został od-
szczęśliwiony 10-ma medalami zasługi i dyplomem honorowym.

Brillantina płynna i krystaliczna jest najl-pszym środkiem do
pięknego ułożenia i kouserwowania brody i bokobrodów. —
Flakon 50 ct.

Olejek taninowy wzmacnia i pobudza włosy do porostu. Flako-
nik 50 ct.

Nigretina wyborny środek do natychmiastowego farbowania wło-
sów na trwałe i piękny kolor czarny lub ciemny. Cena 1 zł.

Cebulki włosowe na porost włosów, brody i brwi. Flakonik 1 zł.

Bandolina pomada z bardzo przyjemnym zapachem w lascezkach
do przytrzymywania włosów, po 25 i 50 ct.

Ces. król. uprzywilejowana
fabryka spirytusu, fabryka rumu, likierów i octu
JULIUSZA MIKOŁASCHA
NASTĘPCÓW
JAKÓB SPRECHER I SPÓŁKA
poleca najprzedniejsze rosolisy, likiery, sławne wódki
polskie, starą startę, rumy krajowe jakoteż i zagraniczne,
koniak, śliwowiec itd.
Jedyna fabryka w kraju, wyrabiająca bezwonną spirytus i
alkohol absolutny
100/100 do celów leczniczych. 4964
Składy dla miasta Lwowa:
ulica Kopernika 1. 9, w handlu Wgo E. Riedla plac
Maryacki i w głównym składzie wód mineralnych
ulica Karola Ludwika 1. 9.

Na rozkaz Najjaśniejszego Pana bogato wyposażona, a przez
Dyrekcję urzędu loteryjnego zagwarantowana
XXX. Loteryja państwowa
na dobroczynne cele cywilne.

3.135 wygranych w ogólnej kwocie złr. 170.000
pomiedzy temi:

1 główna wygrana na 60.000 zł. z 2 poprzednimi i 2 następ-
nymi wygranami po 500 zł., 1 wygrana na 30.000 zł. z 1 popre-
dzającą i 1 następną wygraną po 250 zł., 2 wygr. po 10.000 zł.

10 wygranych po 1000 złr., 15 wygranych po 500 złr., 100 wygranych po 100
złr., wreszcie wygrane w serjach w łącznej kwocie złr. 30.000.

Całowanie nastąpi nieodwołalnie dnia 19. grudnia 1895.

Jeden los kosztuje złr. 2
Blizsze szczegóły zawiera plan gry, który wraz z losami bezpłatnie dostać można
w Dyrekcji loteryjnej w oddziale losów państwowych, Wiedeń, Riemergasse 7,
(Jakobertn), lub też w miejscach sprzedaży tych losów.
Losy wysyła się nie licząc nie za porto.

Wiedeń w wrześniu 1895.

Z c. k. Dyrekcji loteryjnej
oddział losów państwowych.

Ruch pociągów kolejowych
obowiązujący z dnem 1. maja 1895 (czas środkowo-europejski).

Po Lwowa przychodzą:

Pociągi pospieszne

Pociągi osobowe

Z Berlina 1:22 5:10 — 7:— 9:06 9:—
Z Krakowa (Wrocławia i Wiednia) 1:22 8:40 5:10 7:— 9:06 9:—
Z Warszawy 5:10 — — — 9:06 9:—

Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1.
czerwca włącznie do 30. września)
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów lub
Rzeszów (od 25. czerwca włącznie do
15. września) 5:10 — — — — —

Z Muszyny-Krynicy i Muszyny dolnej przez
Tarnów — — — — — 9:06 — —
Z Chabówki przez Tarnów lub Rzeszów 5:10 1:22 — — — — —
Z Rozwadów i Nadbrzezia — — — — — 7:— — —
Z Rawy Ruskiej przez Jarosław — — 1:22 — — — 9:06 — —

Z Mező-Laborcz (Pestzu, Miskolca) przez
Przemysł — — — — — 9:— — —
Z Chabówki przez Przemysł — — 1:22 — — — — —
Z Now. Zagórza przez Przemysł — — 1:22 — — — 9:— — —
Z Chyrowa przez Przemysł — — 1:22 — — — 9:— — —

Z Jaworzna (Pestzu, Miskolca, Munk.)
Z Hrebenuwa (od 10. lipca do 31. sier.)
Z Skolego i Strzyja — — — — — 12:05 8:10 — 142 —
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Strzy-
ję — — — — — 12:05 8:10 142 9:18

Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Pe-
czeniżyna, Berhometa, Czudyna, Ra-
dowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i
Jass 9:50 — — — — —